

# Ihnatowicz, Ireneusz

---

"Pioneers for Profit : Foreign Entrepreneurship and Russian Industrialisation 1885-1913", John P. McKay, Chicago-London 1970 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 65/3, 571-573

---

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Centrum: Franckensteina i Moufanga. W listach tych zarysowuje się nadzwyczaj trudne położenie Centrum: między kancelerzem, który starał się osłabić lub nawet zniszczyć partię, a papieżem, który przyznawał jej tylko rolę podrzędną, zależną od jego każdorazowych dyrektyw.

Tom zawiera również kilka listów biskupów pruskich. Z innych można wymienić listy Heinricha Geffckena, przeciwnika Bismarcka, ugodowo nastawionego księdza Lückera czy Franciszka Krausa, który opowiadał się za kompromisem przychylnym dla państwa.

W tomie znajdujemy nieznanne badaczom polskim źródła odnoszące się do ziem polskich pod zaborem pruskim. Nie mógł znać tych dokumentów M. Godlewski<sup>1</sup> opracowując biogram kardynała Włodzimierza Czackiego. Wydane dokumenty rzucają nowe światło na postać arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego Marcina Dunina które również nie mogły być znane W. Klimkiewiczowi<sup>2</sup>. Mimo dobrej monografii Klimkiewicza<sup>3</sup> o kardynale Mieczysławie Ledóchowskim i biogramu A. Galosa i Z. Zielińskiego<sup>4</sup>, opublikowane dokumenty (w sumie ponad 25) niewątpliwie wzbogacą naszą wiedzę o tym wybitnym dostojniku kościelnym i wytrawnym dyplomacie.

Wzorowo wydany tom może być przykładem dla wydawanych polskich źródeł do dziejów XIX wieku, a zawarta treść dokumentów musi być uwzględniona w dalszych badaniach.

Roman Nir

John P. McKay, *Pioneers for Profit. Foreign Entrepreneurship and Russian Industrialization 1885—1913*, The University of Chicago Press, Chicago — London [1970], s. 442.

Zwykle kłopoty i obowiązki zajmującego się historią powszechną, a w tym przypadku ścisłej: historią odległego kraju, ze szczególną wyrazistością stają przed oczyma czytelnika przy lekturze tej książki. Trudność dostępu do źródeł, trudność opanowania źródeł dostępnych, lecz powstałych w egzotycznych warunkach, nie zawsze dostateczna znajomość języka a także realiów geograficznych, ekonomicznych, demograficznych, ileż jeszcze innych spraw — wszystko to kieruje badacza ku bardzo niebezpiecznej drodze pisania na podstawie źródeł fragmentarycznych, jednostronnych, tyle że łatwiej dostępnych, pisanie o rzeczach prawie znanych, prawie wyobrażanych, obserwowania wydarzeń w którymś kolejnym lustrzanym odbiciu, pisanie z nieuchronną i nadmierną ufnością wobec opracowań. Wielkie pióro potrafi przełamać przeszkody i uwolnić się z tych niebezpieczeństw i wtedy otrzymujemy dzieło ukazujące nowy aspekt sprawy, nieznaną perspektywę, spojrzenie z nowego punktu widzenia, nieosiągalne ze zbyt małej odległości od obiektu. Często jednakże, bywa i tak, że historia powszechna przeradza się w historię odległą. Po części tak właśnie jest w przypadku prezentowanej tu pracy.

Autor miał dostęp do archiwów różnych przedsiębiorstw przemysłowych i instytucji gospodarczych Francji, Belgii i innychk rajów Europy Zachodniej, korzystał nadto z akt francuskich instytucji państwowej administracji gospodarczej. Czy jest to wszystko, do czego należałoby sięgnąć? Z pewnością nie, jest to jednak także i to, do czego bardzo trudno sięgnąć historykom obszarów w książce opisywanych. Literatura polska i radziecka dobitny nacisk kładła wielokrotnie na sprawy pene-

<sup>1</sup> M. Godlewski, *Czacki Włodzimierz*, PSB t. IV, s. 146—147.

<sup>2</sup> W. Klimkiewicz, *Dunin Marcin*, PSB t. V, s. 477—478.

<sup>3</sup> W. Klimkiewicz, *Kardynał Ledóchowski na tle swojej epoki 1822—1902 t. I—II*, Kraków 1934—1939.

<sup>4</sup> A. Galos, Z. Zieliński, *Ledóchowski Mieczysław*, PSB t. XVI, s. 626—628.

tracji kapitału obcego w Rosji i podkreślała, że tutejsze źródła oficjalne, a w szczególności źródła proveniencji administracyjnej ukazują jedynie fragment obrazu i że gdyby możliwe było zbadanie tego obrazu także od strony inwestorów kapitału, zyskały on i na rozmiarach, i na plastyce. Biorąc więc do ręki książkę M c K a y a czytelnik mógłby się spodziewać, że oto wreszcie otrzyma brakujące elementy, że łącząc wyniki badań wsparte na źródłach krajowych z zagranicznymi ma możliwość stwierżenia konstrukcji zamykającej w sobie całość.

Tak jednak nie jest. Autor rozważa penetrację kapitału zachodnioeuropejskiego w Rosji, ale w kategoriach nie zawsze sumowalnych z tymi, które egzystują w naszej literaturze. Historycy radzieccy a także historycy polscy od lat kilkudziesięciu interesują się głównie lub wyłącznie problematyką rozwoju w kategoriach wielkich procesów społecznych i podejmują badania monograficzne przede wszystkim wtedy, gdy służą one temu nadrzędnemu celowi. W omawianej tu książce głównym obiektem są indywidualia uczestniczące w tych procesach, lecz nie zawsze ze świadomością uczestnictwa w procesach tak właśnie nazwanych. W sposobie traktowania tematu autor w pewnym stopniu poddaje się więc naciskowi postaw bohaterów swej książki. Rzecz polega nie tylko na tym, że mowa niejednokrotnie o działalności przedsiębiorstw, a nie o procesach i prawidłowościach przez tę działalność realizowanych (niektóre rozdziały poświęcono poszczególnym przedsiębiorstwom angażującym swe kapitały w Rosji). Nawet tam, gdzie w tytułach rozdziałów użyto słów mogących stanowić tytuły rozdziałów w naszych książkach, słowa te znaczą co innego. „The Mobilization of Capital”, „The Problem of Labor” i podobne im tematy tkwią mocno w kontekście innych: „The basic Strategy”, „A pioneering Innovator: The John Cockerill Company in southern Russia”. Wszystko to łącznie spleta się w całość przedstawiającą nie tyle zacofany kraj poddany penetracji obcego kapitału, co raczej dzieje przedsiębiorców i przedsiębiorczości, *business history* i gospodarcze zdobywanie nowych obszarów. Taki jest zresztą tytuł książki; „Relations with State and Society” w tym kontekście wolne są od jakichkolwiek elementów stosunków produkcji, nie ma w nich nic, co mogłoby dotyczyć charakteru zależności ekonomicznych, przesycone są natomiast problematyką „technologiczną”, techniką działania w kraju, który jest gospodarczo podporządkowany, stosunkom z władzami i ludnością, a nie ze społeczeństwem, nie stosunkom w społeczeństwie, które poddawane jest obcej penetracji ekonomicznej. Taki jest sposób patrzenia na ten odległy kraj.

Właśnie odległy i zaskakujący przez swoją inność. Europejskie banki i przedsiębiorstwa przemysłowe, które podejmowały w Rosji działalność gospodarczą prowadziły studia nad warunkami lokalnymi i w trosce o swe interesy dążyły do dokładnej znajomości terenu, na którym przychodziło działać. Swoboda, którą daje poruszanie się w świecie badań historycznych, a nie w świecie inicjatyw finansowych, zwolniła autora od konieczności zbyt dokładnej wędrówki po drogach Rosji. Nic więc dziwnego, że na mapach, które w swej książce zamieszcza, hierarchia miast to odzwierciedla. Że prócz stolic jest Baku, Niżnij Nowgorod, Kriwoj Rog i Taganorog — zrozumiałe. Że jednak na mapach w książce o takiej tematyce pominięto różne ważne ośrodki przemysłowe, a zamieszczono Witebsk, Perm i Orel, to już zapewne sprawa odległości. I chociaż z tej samej odległości autor dostrzega i sezonowość podaży przemysłowej siły roboczej w kraju o takim wpływie rolnictwa na gospodarkę, i trudności komunikacyjne, i wszelkie inne przeszkody, to jednakże ów robotnik przemysłowy odpływający w sezonie na wieś jest w książce po trosze robotnikiem zachodnioeuropejskim lub amerykańskim, tyle że nieregularnie pracującym.

Punkt z którego obserwowano problem penetracji ekonomicznej Rosji, przesądził kierunek spojrzenia. W rezultacie otrzymaliśmy książkę, która na podstawie źródłowej i bibliograficznej, dostępnej dla historyka rzadko bywającego w Europie Wschodniej, przedstawia działalność przedsiębiorstw przemysłowych i banków na

nowym, odległym obszarze. Dążąc po swojemu do rzetelnego zaprezentowania problemu autor wykorzystał nie tylko to, co stanowić mogłoby najmocniejszą stroną jego książki. Starał się wzbogacić swe poszukiwania także przez źródła i opracowania w Europie Zachodniej i w Ameryce nie zawsze dostępne. Korzystał więc z różnych rosyjskich dziewiętnastowiecznych wydawnictw statystycznych, z jubileuszowych wydawnictw instytucji gospodarczych z badanego terenu itp. Rzecz zrozumiała, że w tej sytuacji zwłaszcza w zakresie źródeł, wielki głos miał przypadek. Tak więc wśród spisów przedsiębiorstw Rosji brak jest znanego i cennego Orłowa, który figuruje wśród „książek i artykułów”, gdy podobne do Orłowa publikacje zakwalifikowano zgodnie z ich charakterem. Spośród zbiorów źródeł wybrano znane wydawnictwo pod red. Pankratowej, dotyczące tytułowo ruchu robotniczego, a tylko ubocznie sprawy w książce omawianej. Przykładów jest wiele. W sumie w bibliografii dominuje troskliwie dobrana literatura zachodnia w zestawieniu z dość niekonsekwentnie wyliczonymi pracami i źródłami rosyjskimi. Odzwierciedla to w pewien sposób zamiar badawczy: praca miała prowadzić nie tyle ku spojrzeniu na podstawie źródeł zachodnich uzupełniającemu badania rosyjskie, które w tym przypadku muszą być uznane za główne, lecz ku samoistnym wynikom, w miarę możliwości wspartym także na badaniach z terenu o którym mowa.

Terytorialnie rzecz dotyczy także Królestwa Polskiego i to w punkcie istotnym: jeden z rozdziałów poświęcony jest sprawie udziału obcego kapitału w Hucie Bankowej. Wprawdzie przez pominięcie innych podobnych przypadków i przez skupienie się na jednym tylko przedsiębiorstwie także i tu usunięto na drugi plan problem, a wyekspozowano symptom. Że jednak okazja i miejsce są w tym przypadku ważne, badacz historii Polski znajdzie w książce McKaya ciekawe informacje. Trzeba je wydobywać i czasem oczyścić z przydanego kontekstu. W wielu przypadkach wzmocnić mogą one nasze prace, na skutek trudności dostępu do zagranicznych źródeł też przeważnie wsparte na materiale niekompletnym i czasami kruchym. W taki więc żmudny sposób i ta publikacja pozwala pokonać część kłopotów wynikających z odległości geograficznej i administracyjnej ważnych i cennych źródeł.

Ireneusz Ichnatowicz

Walentyna Najdus, *SDKPiL a SDPRR 1893-1907*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 366.

Książka stanowi według zapowiedzi autorki część pierwszą monografii poświęconej stosunkom wzajemnym dwóch partii politycznych, polskiej — SDKPiL i rosyjskiej — SDPRR, w ciągu całego okresu ich istnienia.

Zasadniczy jej walor polega na tym, że autorka wykroczyła zdecydowanie poza ramy tematu sformułowanego w tytule. Jest to bowiem monografia analizująca nie tylko stosunki między SDKPiL a SDPRR, lecz całokształt prób współdziałania i współpracy (ale i odmienności oraz rozbieżności) występujących między całym polskim ruchem socjalistycznym i robotniczym, a całym rosyjskim ruchem socjalistycznym.

Ujęcie takie przyciąga uwagę czytelnika nękanego od lat detaliczno-przyczynkarską manierą niejednego historyka ruchu robotniczego. Jednakże ta zaleta książki staje się również źródłem jej słabości. O ile bowiem do tematu zawartego w tytule autorka wykorzystwała niemal kompletny materiał źródłowy możliwy do zdobycia, to baza źródłowa do stosunków wzajemnych np. między PPS a SDPRR i PSR i *vice versa* (choć niekiedy i na te tematy można znaleźć w książce pionierskie ujęcia) jest wyraźnie niekompletna, ograniczona do źródeł tzw. zasadniczych w postaci uchwał czy protokołów instancji partyjnych, z pominięciem innych, na pozór tylko mniej ważnych przekazów. Tymczasem gdyby autorka szerzej wykorzystwała obfitą